LUDWIK PACZYŃSKI

ur. 1935 ; Wilno

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Lublin. Opowieść o mieście, Lublin, PRL, Teatr im. Juliusza Osterwy

O anegdotach

W garderobie, opowiadali, opowiadali i ja sobie nizałem, nizałem, nizałem. Tak sobie pomyślałem, że przecież o teatrze naszym jest bardzo dużo u Łopacińskiego. Jest taka piękna książka pod red redakcją pani Marii Bechczyc-Rudnickiej „Jego siła nas urzekła". Anka Nowakówna nasza aktorka znakomicie zna, bo ma archiwum przecież po swoim wuju. Tak sobie pomyślałem, nikt już nie czyta gazet, bo tam były recenzje, nikt nie sięga do bibliotek o teatrze, a może by tak śmieszności napisać. Napisałem dwieście kilkanaście anegdot, żeby te anegdoty, żeby pamięć o tych, którzy już odeszli i którzy są jeszcze, żeby to sobie tak trwało.

Myśmy niekiedy grali po sto spektakli, „Wierna rzeka" – 149, „Po górach, po chmurach" też chyba ze 100, „Betlejem polskie" 200 razy. Robiliśmy dowcipy, o których piszę i będę opowiadał. Ja wychodzę z takiego założenia, że jeżeli gra się kilkadziesiąt razy, żeby nie wpaść w rutynę, to trzeba wziąć wsadzić sobie pod pachę grzałkę taką do grzania wody i wsadzić tę grzałkę do kontaktu i tak chup, prądem elektrycznym. Inaczej mówiąc, jeżeli zrobię dowcip koledze albo kolega mnie, to od razu nas wstrząśnie, czyli prostu zbierzemy się do kupy. Stąd te dowcipy, które zresztą nie są przez szanowną publiczność zauważane, bo to byłoby nieeleganckie. Przychodzą ludzie, płacą a artyści robią z nich wariata.

Data i miejsce nagrania	2013-06-17, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Łukasz Kijek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"